

Uwagi w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy *Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (z dnia 03.07.2007 r.)*

Krzysztof Jaworowski¹

Tekst wygłoszony na posiedzeniu Rady Naukowej Państwowego Instytutu Geologicznego w dniu 19 lipca 2007 r.
— w trakcie dyskusji nad projektem ustawy



W projekcie ustawy przewidziano m.in. utworzenie Polskiej Służby Geologicznej, nazwanej w uzasadnieniu także agencją. Niniejsze uwagi dotyczą tego zamiaru.

1. Zamierzając powołać Polską Służbę Geologiczną (agencję?), w uzasadnieniu projektu ustawy sprawę przedstawiono tak, jakby służba taka w Polsce nie istniała. To nieprawda. Służba geologiczna obejmująca hydrogeologię istnieje w naszym kraju już blisko 90 lat. Została powołana przez Sejm Ustawodawczy RP w 1919 r., w pierwszych miesiącach odzyskanej niepodległości, w postaci Państwowego Instytutu Geologicznego (PIG). Ze względu na wagę zadań służby geologicznej, wykonujący je PIG jest pierwszym i jedynym instytutem naukowym ustanowionym bezpośrednio przez Wysoką Izbę.

2. Zamierzona nowelizacja ustawy spowoduje wzrost kosztów wykonywania zadań służby geologicznej na skutek powołania dodatkowej struktury biurokratycznej oraz wyposażenia nowo tworzonej jednostki. Oba te kroki są zbędne wobec istnienia odpowiedniego, i sprawdzonego przez dziesięciolecia, merytorycznego i technicznego potencjału istniejącej już służby w pełniącym jej zadania PIG.

3. Dorobek PIG jako służby geologicznej obfituje w osiągnięcia o wymiarze światowym, przekraczającym efekty pracy służb z wielu innych krajów. Osiągnięcia te są udziałem całego polskiego środowiska geologicznego, tj. zarówno PIG jako jednostki wiodącej w działaniach służby, jak i współpracujących z nim placówek akademickich, akademijnych i przedsiębiorstw.

4. Zasadniczym błędem projektu jest oddzielenie badań naukowych od zadań służby geologicznej i hydrogeologicznej, polegające na dezintegracji PIG przez wyprowadzenie wspomnianych zadań z instytutu. Już w wypracowanej w 1919 r. zadaniowej koncepcji polskiej służby geologicznej w postaci PIG, koncepcji wówczas nowatorskiej, a obecnie stosowanej w wielu krajach świata, badania naukowe i prace stosowane połączono w nierozdzielalną całość. Jest to podstawowy warunek odpowiedniej jakości

działań służby, a przede wszystkim innowacyjności jej prac. Europejska (tzw. hanowerska) definicja służby geologicznej, obejmującej hydrogeologię, głosi, że jest to instytucja prowadząca *scientific research and development*. Projekt ustawy wydzielający służbę geologiczną i hydrogeologiczną z PIG narusza ten kanon i godzi wprost w niezbędną innowacyjność służby.

5. Kolejnym błędem projektowanej ustawy jest podważenie nieodzowności istnienia oddziałów regionalnych. Podstawę badań i prac służb geologicznych stanowią geologiczne i hydrogeologiczne badania regionalne. Oznacza to konieczność, a nie enigmatyczną możliwość, istnienia regionalnych oddziałów służby. Warunek istnienia oddziałów regionalnych jest spełniony w obecnej strukturze organizacyjnej PIG sprawującego służbę geologiczną. Nie ma żadnej potrzeby, by strukturę tę niszczyliśko naruszać.

6. Zawarty w opiniowanym projekcie ustawy zamiar powołania jakoby nieistniejącej w Polsce służby geologicznej obejmującej hydrogeologię, polegający na rozbiciu sprawującego jej funkcje PIG, doprowadzi do kosztownej, a zarazem gruntownej dezorganizacji wspomnianej służby. Znacznie lepsze są inne, zastosowane w Ministerstwie Środowiska, rozwiązania dotyczące placówek naukowych pełniących funkcje służb o zasięgu ogólnokrajowym. Należy tu wymienić rozwiązania analogiczne do tych, które przyjęto w przypadku innej jednostki badawczo-rozwojowej resortu, a mianowicie Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Tego instytutu, na szczęście, nikt nie zamierza niszczyć.

7. Planowane w projekcie ustawy powołanie rzekomo nieistniejącej służby geologicznej, przez wyprowadzenie jej zadań wraz z hydrogeologią z PIG, połączone z zaborem znaczącej części kadry, środków trwałych oraz istotnej części danych i zbiorów gromadzonych w instytucie od 1919 r., jest skrajnie szkodliwe dla interesów państwa. Zamiar ten niepokojąco przypomina istotę bierutowskiego dekretu z 8 października 1951 r. o służbie geologicznej. Należy dodać, że projektowana ustawa bez żadnych merytorycznych potrzeb tworzy zupełnie zbędną i kosztowną strukturę kierowniczą (w tym m.in. radę nadzorczą).

8. W części, która dotyczy służby geologicznej i hydrogeologicznej, należy w całości odstąpić od przedłożonego projektu ustawy o zmianie ustawy *Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw*.

¹Państwowy Instytut Geologiczny, ul. Rakowiecka 4, 00-975 Warszawa